Nr 295. ROK 1833. PIĄTEK 8 LISTOPADA

Pismo to wychodzi codzień oprocz świąt uroczystych, w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA
Kwartalna.........złp. 12
Miesięczna........ „ 5

Jutro Teodora M.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7 27	„ 4, 095	+ 5,4	— 1.0	Pł. zachodni słaby	Pochmurno	
7 12	„ 3, 425	7,1	— 2.2	„ mocny	„ „	Deszcz-
3	„ 3, 252	5,9	— 3,0	Zachodni słaby	„ „	
9	„ 2, 763	+ 3.4	÷ 0.3	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

OGŁOSZENIE

KONKURSU NA KATEDRĘ TEOLOGII PASTORALNÉJ *w UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.*

Niniéjszem, w imieniu Senatu Uniwersytecko-Krakowskiego, podaje do powszechnéj wiadomości; iż do obsadzenia Katedry *Teologii Pastoralnéj* w połączeniu z nią *wymowy Kaznodziejskiéj*, *Katechetyki* i *Dydaktyki*, z obowiązkiem wykładania tych przedmiotów po 9 godzin tygodniowo w języku polskim, według przepisanych do dawania prelekcyi książek, autorów *Reichenberger* i *Weinkopf* z pensyą stałą 4000 złp. rocznie; otwiera się konkursowy popis.

Ktoby sobie życzył dostąpić Katedry w mowie będącéj, winien nadesłać pocztą na własny koszt, prośbę do Rektora Uniwersytetu, najpóźniéj na dzień 20 stycznia 1834 roku dołączając następujące dowody: 1° metrykę, 2° bieg życia 3° dyplom na stopień doktorski, otrzymany w Krakowskim lub innym uniwersytecie będącym w Państwie jednego z Trzech Najjaśniéjszych Opiekuńczych Dworów kraju tutéjszego. Poczem, owi z ubiegających się którzy po przejrzeniu przez Senat Uniwersytecki prośb i dowodów, za godnych bydź przypuszczonymi do ubiegania się uznani będą; wezwanymi zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu, postanowionego nieodmiennie na dzień 5 marca 1834 r. *piśmiennie*; a na dzień 6 t. m. i r. *ustnie* w polskim języku.

Kraków 30 października 1833 r.
Sekretarz Uniwersytetu
A. Czapski.

OGŁOSZENIE

KONKURSU NA KATEDRĘ HISTORYI KOŚCIELNEJ *w UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.*

Niniejszem w imieniu Senatu Uniwersytecko-Krakowskiego podaje do wiadomości powszechnéj, iż do obsadzenia Katedry *Historyi kościelnéj* w połączeniu z *Patrystyką* i obowiazkiem wykładania tych przedmiotów po 9. godzin tygodniowo w Języku łacińskim, według przepisanego Autora *Dannemayer* z pensyą stałą do téj katedry przywiązaną Złp. 4000 rocznie; otwiera się konkursowy popis.

Ktoby sobie życzył dostąpić katedry w mowie będącéj, winien nadesłać pocztą na własny koszt, prośbę do Rektora Uniwersytetu najpóźniéj na dzień 20 stycznia 1834 dołączając do niéj następujące dowody: 1°

mętrykę; 2° bieg życia; 3° dyplom Doktorski otrzymany w krakowskim lub innym Uniwersytecie, będącym w państwie jednego z Trzech Najjaśniejszych Opiekończych Dworów, kraju tutejszego. Po czém owi z ubiegających się, którzy po przejrzeniu przez Senat Uniwersytecki próśb i dowodów, za godnych bydź przypuszczonymi do ubiegania się uznani będą; wezwanymi zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 5 Marca 1834. r. *piśmiennie*, a na dzień 6. t. m. i r. *ustnie* w języku łacińskim.

Kraków dnia 30 Paździer. 1833 r.
Sekretarz Uniwersytetu
A. Czapski.

SĘDZIA

TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Jako wyznaczony kommissarz upadłego handlu P. Macieja Stummer w Krakowie, stósownie do art: 66 K.H. X. III. wzywa wszystkich wierzycieli téjże massy, a mianowicie: WW. PP. Jana Bochenek, Franciszka Hahn, Ludwika Wolff, B. Meisels, et Horowitz, Bernstein, — Halberstein, Grünbaum, M. Miknszewką, Sobieniowską, Hirschbaum, Szachna Böhm, A. Hölzel, Michała Okońskiego, Karola Soczyńskiego, Julią Sawiczewską, Wincentego Wolff, Katarzynę Bukowską, Zawadzką, Usielską, Witkowską, Rieger, Berdan, Juliana Chmieleckiego, T. Kapalskiego, Barbarę Bayer, Ciechanowskiego, Kucharskiego, Golińskiego, Muszyńskich, Win: Kirchmajer, Rudolfa Jenny, Markusfeld, Lednitzer, Berl Bermann, Kulawską, E. Stummer wszystkich w Krakowie zamieszkałych; tudzież WW. PP. Molinari w Wrocławiu, Jacobi et Steinicke w Hamburgu, Hudwaleker tamże, A. Seiler w Tryeście, Preschern w Tryeście, Paris et Comp. w Bordeaux, Chanoine Frères w Epernay, Joly, A. w Epernay, Ditz et Richter w Lipsku, Schulz Salzwedel i Wagner w Frankforcie nad Menem, Schorr w Frankforcie nad Odrą, K. Stummer w Brünn, Krug et Herzog w Wrocławiu, J. Majer w Wrocławiu, Voigt et Comp. w Wiedniu, Bargehr K. w Wiedniu, Reuter et Comp. w Hamburgu, D. Zinner, Wachenhusen et Peretz w Stetinie, Denant K. w Berlinie, H. Grüttner w Wrocławiu, Sigismund fr. Klose w Strasburgu, Heliger et Comp. w Stettinie, Grack Hendrigs w Solingen, Kissing et Molnann w Jerlohn, Bernard Gebrüder w Offenbach, Erbsohn w Thun, W. Sommer w Warszawie, C. F. Maria Farina w Frankforcie nad Menem, Gebrüder Steinitzer et Schulhof w Peście, Pan Kostka w Hanuszowie, Gebhardt P. w Frankforcie nad Menem, Thomke w Biały, Freomagot et Jomain w Beaune, K. Niese w Wrocławiu; — aby się za dni czterdzieści od daty niniejszego wezwania to jest d. piątego (5) grudnia r. b. o godzinie 3 po południu w sali Audyencyonalnéj Tryb. I. Inst:, bądź osobiście, bądź przez swoich pełnomocników przed Syndykami upadłości stawili i tym oświadczyli, jakiem prawem i jakiéj summy są wierzycielami; tudzież, żeby im papiery długi udowodniające wręczyli, lub takowe w kancellaryi Trybunału I. Instancyi złożyli. — Kraków d. 25 października 1833 r.

(podpisano) Wiktor *Kopff*
Sędzia Trybunału.

Za zgodność niniejszego odpisu swiadczę
Librowski Sekr: Tryb.

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA

Wiedeń 19 Października.

Dowiadujemy się z Leoben, że Xięzna Berry d. 14 b. m. do tego miasta przybyła, gdzie już oczekujących na jej przybycie zastała Karola X, wraz z familią i jej dziećmi. Karol X. dziś udaje się z powrotem do Pragi, Xięzna Berry niejaki czas tu zabawi, gdyż dotąd nic niepostawiono, gdzie ma na przyszłość mieszkać. Mówią tu o odjeździe Hr. Tatyszczef do Petersburga, jak również i o tém że miejsce, jego przy rządzie tutejszyszym, zajmie Hr. Orłów, a jak inni utrzymują Hr. Woronców. Wypadki w Hiszpanii mocno zajmują naszych polityków. Od czasu śmierci Ferdynanda VII, nie mamy pewnéj wiadomości z Hiszpanii jakie wrażenie i skutki sprawiła wiadomość o śmierci Ferdynanda w kraju, i dla tego zdaje się rząd nasz ociągać z uznaniem istniejącego rządu w Madrycie. Wyznać możemy z otwartością, że rząd hiszpański, oczekuje aż się rzeczy w tem królestwie ustalą. Że Don Carlos ma silne stronnictwo w Hiszpanii, to niepodlega żadnej wątpliwości, jak również że prawa jego do tronu są niezaprzeczone. Czy Don Carlos dopnie swego zamiaru? wstrzymujemy się w tym przedmiocie z naszem zdaniem. Co do Francji,

nie ma się czego obawiać; nie pospieszy ona z interwencyją, gdyż przekonana, że bagnetami francuzkiemi trudno jej byłoby utrzymać rząd królowej w Hiszpanii. W takim razie Don Carlos łatwiej doszedłby do celu zamierzonego. Z'tąd pochodzi, że rząd ani za jedną ani za drugą stroną się nieoświadcza, ale spokojnie oczekuje dalszych wypadków.

(G. H.)

ANGLIA.

Londyn 22 *Października.*

Niedostatek pewnych wiadomości z Lizbony i Madrytu, daje się spostrzegać w dziennikach naszych. W miejsce nowych dawne są powtarzane wieści; mianowicie z Portugalii. Teraz właśnie znowu wznowiono rzecz o układach, jakoby Don Miguel gotów opuścić Portugalią, skoro Don Pedro przystanie na pewne warunki. Nic niepodobnego, ależ na źródle z kąd ta wieść pochodzi zbywa.

Margrabia Loulé szwager Don Pedra wchodzi do ministerium spraw zagranicznych, gdy dotychczasowy zastępca Ministra Candido Xavier występuje.

Xiąże Palmella bywa często widziany na dworze Don Pedra, lecz dotąd jest bez urzędu.

Do Lizbony przybył goniec z Madrytu, co dało powód do rozmaitych domysłów. Mówiono, że Don Carlos sam życzy sobie odpłynąć; znowu utrzymywano, że to był pewien rodzaj podstępu.

Na tutejszej giełdzie z pewnością twierdzono, o uznaniu Donny Marji przez rząd hiszpański, co miało znaczny wpływ na papiery portugalskie, nowej pożyczki. (G. H.)

FRANCYA

Paryż 21 *Października.*

Odebraliśmy listy z nad granicy hiszpańskiej zapewniające, że do 4,000 wojska przeciwko karolistom z Madrytu wyruszyło, i ciągnie ku Vittorja: podług zaś innych już w bliskości tego miasta stanęło. Dowiadujemy się w tej chwili, że z korpusu obserwacijnego z nad granicy portugalskiej, 8,000 wojska wysłano, dla wspierania operacji wojjennych, w razie potrzeby, pierwszego korpusu. Mówią nawet, że infant Don Francisco udał się do armij, aby swoją obecnością korzystny wpływ na wojsko rządowe, wywierać. Infant zamyśla główną kwaterę w Burgos założyć. jenerał Saarsfield zaś w Valladolid. Z drugiej strony donoszą, że 2,000 karolistów do Pancovo wyruszyło, ażeby pochód wojska rządowego wstrzymać. 3,000 zaś do Santona; ażeby to warowne miejsce opanować: garnizon jednak tego miasta przygotowany był do dania oporu. — Mieszkańcy w Santander uzbroili się, w zamiarze bronienia praw młodej królowej. — Liczbę uzbrojonych apostolistów, rozmaicie podają: zdaje się, że od 10 do 15000 ludzi wynosi. Ma w tem wojsku wielki zapał panować. Zakonnicy dzień i noc robieniem ładunków są zatrudnieni. Zmuszają do płacenia podatków, a szyldwachy co chwila wykrzykują: Niech żyje Karol V! Niech żyje Inkwizycja! Processye wciąż przeciągają z chorągwiami korolistowskiemi, po ulicach miasta Bilbao, szczególniej zaś mimo hotelu S. Mikołaja, aby Francuzów których tu najwięcej mieszka, do pozdrawiania ich chorągwi i okrzyków zmusić. Do Bajonny 36 francuzów wodą przybyło, ażeby uniknąć nieprzyjemności na które wystawieni tam byli, niektórzy z nich otrzymali rozkaz więcej nie wracać. Podług gazet karlistowskich, które się nie rzetelnością odznaczają, miał statek parowy z Bilbao odejść do Portugalij, aby Don Carlosa sprowadzić. Także karoliści mieli miasto Miranda del Ebro osadzić, aby spławu na rzece przeszkodzić. Z Nawarry również wieści niepokojące nadeszły; Burmistrz miasta Bustanu P. Echevaria za Don Carlosem oświadczył się, i wielką część ludności tej doliny na swoją stronę przeciągnął. Elizondo i kilką innych gmin, podżeganych przez mnichów z Roncesvalles powstały, na czele ich stanął jeden z najsławniejszych guerryllasów. Miasto Fuentarabia, toż przy granicy francuskiej leżące, na korzyść Don Carlosa oświadczyło się. Sławny el Pastor, zebrał znaczny oddziawojska z samych prawie konstytucyonistów, do którego ciągle jeszcze przybywa mnóstwo wychodniów konstytucjinych. Ma on zamiar wraz z wojskami królowej, uderzyć na karolistów w Bilbao. W San Sebastian obywatele uorganizowali, i pod rozkazy niejakiego P. Sagarti się poddali. Karoliści dają 5 realów ochotnikowi dziennego żołdu, rząd siedm. Podług listów z San Sebastian, z d. 13 Października. »Dniem pierwej nim el Pastor miasto opuścił, szkaradny spisek odkryto. Dwaj duchowni, dyrektor poczty,

trzech urzędników i dwaj obywatele w porozumieniu będąc z majorem placu, mieli zamiar bramy miasta otworzyć i 150 karolistów doń w puścić. Karoliści ukryci byli u mieszkańców przedmieścia San Miguel. Xięża i dyrektor poczty uszli, ostatni zaś okuci i do cytadelli odprowadzeni zostali.

Strażburg 15 *Października.*

Przed kilkoma dniami policya tutejsza aresztowała wiele osób podróż odbywających, właśnie w chwili kiedy do diliżansu wsiadały; mniemano powszechnie, że ci panowie podejrzani o intrygi karlistowskie na rozkaz z Paryża telegrafem przesłany, zostali uwięzieni, Rząd zdaje się być teraz przekonanym, że niebezpieczeństwo nie grozi z strony republikanów, ale skąd inąd. Donoszą nam z miasteczka Limoux wdepartamencieAude, w bliskości granicy hiszpańskiej leżącego, gdzie 17 pułk piechoty rozłożony że co chwila spodziewają się z strony hiszpanów napadu. Okolice z drugiej strony granicy, przez fanatycznych karolistów zamięszkałej którzy są wścisłych stosunkach z Karlistami francuzkiemi, dają do takowego domysłu powód. Mówią wiele w Limoux o przedsięwzięciach Bourmonta, a wojska francuzkie coraz się pomnażają, które tworzyć mają korpus obserwacyjny, u podnóża Pyreneów.

(*G. H.*)

BELGIA

Bruxella 26 *Października.*

Onegdaj pod prezydencyją króla odbyla się rada ministrów, która w późną noc przeciągnęła się.

Królestwo Jmć dziś z rana udali się w podroż, do Paryża.

Jenerał van Halen znajduje się od dwóch dni w Bruxelli.

Dziennik *Union* donosi, że ministerium otrzymało depesze od rządu bolenderskiego, w której ostatni zezwala na odnowienie układów, co do zmiany załogi w Mastrychcie.

(*G. R. P.*)

WŁOCHY.

Verona 12 *Października.*

W upłynionym tygodniu byliśmy świadkami wielkich obrotów wojennych, które nad brzegami rzeki Mincio, w bliskości twierdzy Peschiera się odbyły. — Liczba wojska przeszło 60,000 wynosiła. J. C. K. M. Arcyxiąże Namiestnik, jego małżonka, xiąże Modeny, J. K. Mć Wilhelm Pruski, i wielu jenerałów Angielskich, pruskich i t. p. osób, znajdowało się na rewii. Piękna postawa wojska, dokładne wykonanie obrotów na powszechną zasłużyły pochwałę.

(*G. R. P.*)

BAWARYA

Monachium 18 *Października.*

Wczoraj wieczorem Królestwo Jmć, wraz z xiężniczką Matyldą wrócili. Dzisiejszy dzień pamiętny bitwą pod Lipskiem, jest przeznaczony na wzniesienie Obelisku, pamięci 30,000 rycerzów bawarzkich, którzy polegli w czasie kampanii Rossijskiej ($18\frac{12}{13}$). Przytomni byli tej uroczystości Królestwo J. Mć i mnóstwo niezliczonego ludu, różnego stanu i wieku. Xiąże Feldmarszałek Wrede, jako towarzysz broni, świadek naoczny walecznych czynów poległych, miał stósowną do uroczystości mowę, króra pozostałym przy życiu towarzyszom broni łzy wycisnęła. Obelisk wystawiony na placu Karoliny. Metal użyty do obelsku jest z dział, pod Navarino na Turkach zdobytych, a przez naszego króla zakupionych, waży centnarów 450. Z rozkazu wyższego odbito w mennicy pieniądze przeznaczone na uczczenie obchodu.

(*G. R. P.*)

NIEMCY

Heidelberg 21 *Października*

Senat Uniwersytetu, listem gończym poszukuje studenta Adolfa Barth, rodem z Wiezbaden, który w nocy d. 19 b. m. w części podstępu, a w części przemocy używszy przeciwko dozorcy więzienia, potrafił się ucieczką ratować. List gończy opiewa, ze Barth za uczestnictwo w burszostwie i w innych towarzystwach przez rząd zakazanycb, miał udział, przeto ściągnął na siebie odpowiedzialność.

(*G. H.*)

DANIA

Kopenhaga 21 *Października.*

Cholera pokazała się w Christianii, dla tego związki ze Szwecją zupełnie przerwane. W prawdzie można odbywać podróż lądem wielkim traktem, przez Konsvinger i Friedrichshall, lecz rozliczne trudności, z porządku rzeczy wynikające, nie dozwalają z tego korzystać.

(*G. R. P.*)